

Rozrywkowy singiel do wzięcia – to mit?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 18, kwiecień 2024 13:22

Alicja Cisowska

Odsłony: 450

Osoby pozostające w związkach są zwykle bardziej ekstrawertyczne i cieszą się lepszym samopoczuciem w porównaniu z osobami samotnymi – wynika z badań kanadyjskich naukowców. To ważny głos w walce z wylansowanymi przez popularne seriale stereotypami, w myśl których osoby niezwiązane są głośne, towarzyskie i otwarte na niezobowiązujące relacje. To również argument w walce z presją społeczną wywieraną na singli przez najbliższe otoczenie. Naukowcy ostrożnie sugerują, że niektóre cechy osobowości predysponują ludzi do zawiązywania związków partnerskich, a z kolei ich brak utrudnia takie relacje.

Badanie przeprowadzono na dwóch próbach uczestników. Ich liczebność to ok. 1800 osób. Naukowcy skupili się głównie na modelu Wielkiej Piątki, który obejmuje cechy takie jak: ekstrawersja, ugodowość, sumienność, neurotyczność i otwartość na doświadczenie. Chodziło o to, by określić, czy i w jaki sposób te cechy wpływają na dobrostan w zależności od tego, czy jest się singlem, czy pozostaje się w związku. Dane do analizy zostały zebrane poprzez ankietę internetową. Uczestnicy musieli spełnić określone kryteria kwalifikacyjne. Mogli to być albo single, albo osoby będące w związku przez co najmniej sześć miesięcy, w wieku od 20 do 59 lat.

Oprócz głównego wniosku płynącego z badania naukowcy zaobserwowali też inne ciekawe tendencje. Okazało się na przykład, że osoby uzdolnione artystycznie częściej wykazywały wyższy poziom ekstrawersji i sumienności oraz niższy poziom neurotyczności w porównaniu z singlami. Może to świadczyć jednak o predysponowaniu pewnych cech osobowości do budowania relacji partnerskich, które są podstawą bycia w związku.

Wyniki tych badań mogą być ważnym głosem w debacie na temat stereotypów dotyczących związków i singli. Uważa się, że osoby żyjące bez partnerów są bardziej towarzyskie, a przekonanie to podbija kultura popularna, czyli np. seriale obyczajowe. Odkrycia naukowców zadają kłam takim tezom. Niezwykle istotne mogą być również w walce z wywieraniem presji społecznej na osoby samotne, które nierzadko nakłania się do związku czy małżeństwa.

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w Polsce z roku na rok spada liczba zawieranych małżeństw. W porównaniu ze szczytowym okresem, który przypadł na rok 1974, kiedy to zawarto prawie 331 tys. małżeństw, w 2020 roku było ich o połowę mniej, bo 145 tys., a rok później prawie 155 tys. Tak niskie liczby można by tłumaczyć pandemią, gdyby nie fakt, że w 2018 roku zawarto nieco ponad 160 tys. małżeństw. Warto dodać, że w połowie lat 70. populacja Polski była o ponad 3 mln osób mniejsza niż obecnie.

Źródło: Newseria